

# SYLWAN

MIESIĘCZNIK

WYDZIAŁU NAUK ROLNICZYCH i LEŚNYCH P. A. N.  
I POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO

Rok CII

Warszawa, kwiecień 1958

Zeszyt 4

W rocznicę utworzenia w Sejmie PRL Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zwróciliśmy się do posła na Sejm mgra inż. Józefa Macichowskiego, przewodniczącego Komisji, z prośbą o wypowiedź na łamach naszego czasopisma.

Komitet Redakcyjny

JÓZEF MACICHOWSKI

## Rok pracy Sejmowej Komisji Leśnictwa i Drzewnictwa

*Угоди одного года работ для лесоводства*

Сеймовая комиссия лесной и деревообделочной промышленности  
~~работала уже один год~~

A Year Long Work of the Parliamentary Committee for Forestry  
and Timber Processing

Powołanie przed rokiem po raz pierwszy w historii Sejmów Polskich specjalnej Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego ogół leśników i drzewiarzy w Polsce powitał z dużym uznaniem.

W Sejmie poprzedniej kadencji sprawy leśnictwa należały do Sejmowej Komisji Rolnictwa i Leśnictwa. Trudności związane z rozwojem rolnictwa i przebudową wsi nie stwarzały warunków do poświęcenia przez Komisję, a tym samym przez Sejm PRL większej uwagi zagadnieniom leśno-drzewnym. Poruszano je raczej marginesowo, na tle ogólnej polityki rolnej w kraju, lub pod kątem widzenia zaopatrzenia kraju w drewno ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi. Pod koniec kadencji Komisja Rolnictwa i Leśnictwa wysunęła, zwłaszcza przy rozpatrywaniu pierwszej wersji planu 5-letniego, wiele postulatów pod adresem Rządu i resortu, zmierzających do zwiększenia zakresu inwestycji budowlanych i montażowych, przyspieszenia prac nad zagospodarowaniem południowo-wschodniej części Rzeszowszczyzny, a zwłaszcza Bieszczad, podniesienia płac za wywóz, podniesienia cen na drewno itd.

Rozpoczynając swe prace 18 marca 1957 r. Sejmowa Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego przeanalizowała stan realizacji najważniejszych postulatów poprzedniej Komisji i prace swe do nich nawiązała. Wejście w skład Komisji czterech leśników, a w tej liczbie obecnego wiceministra mgra inż. Romana Gesinga, który do czasu

C-22276

nominacji na Podsekretarza Stanu pełnił funkcję przewodniczącego Komisji, w dużym stopniu zaważyło na charakterze i kierunkach prac komisyjnych. Przede wszystkim wpłynęło to na znacznie głębsze, z punktu widzenia fachowego, ujmowanie referatów i koreferatów poszczególnych posłów oraz omawianie spraw w kolejności wynikającej z hierarchii zagadnień.

Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego już od pierwszych dni swego istnienia nawiązała współpracę z Polskim Towarzystwem Leśnym i Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. Publikacje obu wymienionych organizacji, a zwłaszcza Memoriał PTL z 1956 r., stały się punktem wyjścia dla prac Komisji.

Jako jedno z podstawowych zagadnień, w swych zamierzeniach, Komisja postawiła zmniejszenie rozmiaru użytkowania do wysokości wynikającej z planów urządzania gospodarstwa leśnego tj. do 12 mln m<sup>3</sup> grubizny. Projekt rezolucji w tej sprawie, aczkolwiek zgłoszony przez Komisję Sejmową, nie był przedmiotem uchwały Sejmu na plenarnym posiedzeniu. Niemniej w debacie nad Narodowym Planem Gospodarczym na 1957 r. i nad uchwałą Sejmu o planie rozwoju gospodarczego w latach 1956 — 1960 zarówno Prezes Rady Ministrów jak i Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów nawiązywali do tej sprawy, deklarując doprowadzenie w 1963 r. rozmiaru użytkowania do etatu 12 mln m<sup>3</sup> grubizny rocznie.

Uchwała o planie 5-letnim wprowadziła w zakresie rozmiaru użytkowania zasadniczą zmianę w stosunku do pierwszej jego wersji. Początkowy projekt rozpatrywany przez Komisję Sejmową I kadencji określił rozmiar na lata 1956—1960 w wysokości 83 mln m<sup>3</sup>, czyli przeciętnie rocznie po 15.400 tys m<sup>3</sup>. Przekroczenie w stosunku do etatu urzędniowego wynosi więc nie 33<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, lecz 23<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego biorąc pod uwagę niemożliwość radykalnego zmniejszenia wyrębów bez wywołania zaburzeń w gospodarce narodowej, ustosunkowała się pozytywnie do rządowego projektu planu na 1957 r., który ze względu na odbudowę wsi i rozwój rzemiosła wymagał zwiększonych dostaw drewna. Rok 1957 stał się z konieczności rokiem największych wyrębów w okresie powojennym. Jednakże już od roku bieżącego, po raz pierwszy od zakończenia wojny, krzywa wyrębów zaczyna stopniowo opadać.

Rozmiar na rok gospodarczy 1957/58 maleje w stosunku do planu roku poprzedniego, łącznie w lasach państwowych i chłopskich, o 1.065.000 m<sup>3</sup> grubizny. Jest to niewątpliwym sukcesem gospodarki leśnej, będącym widocznym wyrazem przełomu i nowej polityki leśno-drzewnej zapoczątkowanej przez Rząd po „Październiku“. Jest to rezultatem wieloletnich starań i dyskusji czynników politycznych i resortowych oraz sfer naukowych.

Komisji Sejmowej przypadła rola podsumowania tych wniosków i oficjalnego ich omówienia zarówno na forum sejmowym w wystąpieniach posłów jak i przede wszystkim w trakcie prac Komisji. Tak więc jeden z najbardziej podstawowych warunków racjonalnej gospodarki leśnej wszedł w fazę praktycznej realizacji.

Okazją do poruszenia całokształtu spraw gospodarki leśnej, zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi, są dyskusje nad budżetem i planem narodowym. W ciągu minionego roku Sejmowa Komisja Leśnictwa

i Przemysłu Drzewnego dwukrotnie miała możliwość podjęcia głębszej analizy wykonania zadań rzeczowych i finansowych, a mianowicie za lata gospodarcze 1955/56 i 1956/57. Podobnie przy omawianiu założeń planu 5-letniego wyłoniło się wiele problemów, które uwzględniono w planie prac Komisji.

Podczas szesnastu posiedzeń Komisji, odbytych do marca 1958 r., wystosowano do Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz innych resortów, jak również pod adresem Prezesa Rady Ministrów, 43 dezyderaty. Obejmowały one szeroki zakres spraw pilnych zarówno szczegółowych (np. podwyżka zarobków żywiczarzy) jak i długofalowych, do których zaliczyć trzeba zagadnienie zagospodarowania lasów, utworzenie funduszu na ten cel itp.

Specjalne miejsce w pracach Komisji znalazła sprawa inwestycji w Bieszczadach, w których przebywała przez kilka dni sześciuosobowa grupa poselska wyłoniona przez Komisję. W sprawie tej Komisja zbierała się trzykrotnie, w tym raz przy udziale prezydiów pięciu innych komisji i przedstawicieli zainteresowanych resortów.

Podobnie sprawy inwestycji w leśnictwie i przemyśle drzewnym były przedmiotem wnikliwej analizy, połączonej z wyjazdem posłów do Koniecpola i Radomska. Z małymi wyjątkami postulaty i wnioski Komisji zostały załatwione pozytywnie. W niektórych sprawach, jak np. powołania pełnomocnika Rządu dla spraw gospodarki drewnem, reaktywowania wyższej uczelni w Krakowie, wyłączności eksploatacji runa leśnego i przejęcia przez resort leśnictwa manipulacji i dostaw kopalniaków dla przemysłu górniczego, wysuwanych przez Komisję, Rząd dotychczas nie zajął stanowiska.

W specjalnej uchwale Komisja zajęła zdecydowane stanowisko w sprawie nierozłączności produkcji leśnej od przemysłu leśnego, drzewnego i papierniczo-celulozowego. Komisja wypowiedziała się za istnieniem jednego ośrodka dyspozycyjnego i kierującego całokształtem polityki leśno-drzewnej w kraju, jakim jest Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. W związku z pogłębiającymi się niedoborami drewna, wskutek ograniczania rozmiaru użytkowania, Komisja Sejmowa kładzie szczególny nacisk na modernizację przemysłu drzewnego i rozwój przemysłu płyt pilśniowych i wiórowych. Przez zabezpieczenie limitów inwestycyjnych na powyższe cele Komisja silnie inspirowała konieczność zmiany struktury przerobu drewna w Polsce z mechanicznego (74<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) na fizyko-chemiczny i chemiczny (19<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) w kierunku zniwelowania tych wskaźników.

W planie prac na pierwszą połowę 1958 r. Komisja przewiduje rozpatrzenie następujących zagadnień: gospodarka w lasach chłopskich, udział drewna i produktów drzewnych w handlu zagranicznym, sprawa nadużyć i kradzieży w lasach oraz rozpatrzenie projektu ustawy łowieckiej. Na porządku dziennym znajduje się też wiele spraw mniejszej wagi.

Jak z tego pobieżnego omówienia wynika prace Komisji koncentrowały się głównie wokół zagadnień ekonomicznych i nosiły często charakter interwencyjny. W mniejszym stopniu występowały zagadnienia ustawodawcze. Poza kilkoma poprawkami wniesionymi przez Komisję do uchwalonych ustaw Komisja nie podejmowała inicjatywy ustawodawczej. Zarysowują się jednak potrzeby nowelizacji niektórych norm

prawnych dotyczących lasów chłopskich, zadrzewień, ochrony przyrody itp. W sprawach tych pożądana jest inicjatywa ogółu leśników i drzewiarzy w Polsce. Trzeba się liczyć z tym, że za trzy lata, po nowych wyborach do Sejmu, leśnicy mogą nie wejść do Izby. Dlatego na obecnej Komisji ciążyą ważne i odpowiedzialne zadania. O wiele w szczęśliwszym położeniu są takie Komisje, jak Sejmowa Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, składająca się z czterdziestu fachowców rolników. Trzeba sprawiedliwie uznać, że członkowie Komisji Leśnictwa, choć w większości nie będący leśnikami, gorliwie i z wielką troską o lasy sprawują swe obowiązki poselskie. Wnoszą oni wiele cennych i wprost nie zastąpionych spostrzeżeń z terenu oraz biorą żywy udział w dyskusjach.

Na zakończenie tej informacji pragnę podziękować w imieniu posłów członków Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz własnym tym wszystkim osobom, które w ciągu minionego roku bezpośrednio lub korespondencyjnie utrzymywały łączność z komisją, służąc radami i materiałami. Rozpoczynając drugi rok kadencji Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego liczy na dalszą życzliwą współpracę kolegów leśników i drzewiarzy, uważając ją za jeden z warunków osiągnięcia zasadniczego i wspólnego nam wszystkim celu — podniesienia gospodarki leśno-drzewnej na najwyższy poziom dla dobra całego polskiego społeczeństwa.